

Głęboka studzienka – Śląsk

Głęboka studzienka,
Głęboko kopana,
A przy niej Kasieńka,
Jak wymalowana

Stała przy studziencie,
Wodę nabierała,
O swoim kochanku
Jasieńku myślała

Żeby cię, Jasieńku,
Choć raz zobaczyła,
To bym do studzienki
Za tobą wskoczyła

Najpierw bym rzuciła
Ten biały wianeczek,
Com sobie uwiła
Ze samych różyczek

Głęboka studzienko,
Czy mam do cię skoczyć?
Tęsknić za Jasieńkiem,
Życie sobie skrócić?

Nie skoczę do ciebie,
Studzienko głęboka,
Za daleko do dna
I zimna twa woda

Ucałuję listek,
Szeroki dębowy,
Razem z pozdrowieniem
Rzucę go do wody

Zanieś go, studzienko,

Do Jasińka mego,
Powiedz mu ode mnie,
Że czekam na niego

Głęboka studzienka,
Głęboko kopana,
A przy niej Kasieńka,
Jak wymalowana



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych